

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 listopada 2019 r.

Sąd Rejonowy Gdańsk - Południe w Gdańsku w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący: sędzia Magdalena Czaplńska

Protokolant: Artur Pokojski

po rozpoznaniu w dniach 05.09.2019 r., 07.11.2019 r. sprawy

M. L. (1), syna R. i U. z domu D.,

urodzonego dnia (...) w G.

oskarżonego o to, że:

w dniu 16 lipca 2018 r. w G. prowadził w ruchu lądowym pojazd mechaniczny marki V. o numerze rejestracyjnym (...) znajdując się w stanie nietrzeźwości (pierwsze badanie – 1,25 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu, drugie badanie – 1,22 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu, trzecie badanie wykazało 1,33 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu, czwarte badanie wykazało 1,27 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu),

tj. o przestępstwo z art. 178 a § 1 k. k.

I. oskarżonego M. L. (1) uznaje za winnego tego, że w dniu 16 lipca 2018 roku w G., znajdując się w stanie nietrzeźwości (pierwsze badanie – 1,25 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu, drugie badanie – 1,22 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu, trzecie badanie wykazało 1,33 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu, czwarte badanie wykazało 1,27 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu), usiłował prowadzić w ruchu lądowym pojazd mechaniczny marki V. o numerze rejestracyjnym (...) w ten sposób, że wsiadł do tego pojazdu, uruchomił jego silnik i podjechał pod bramę wyjazdową z parkingu znajdującego się na terenie stadionu żużlowego przy ul. (...), z zamiarem opuszczenia terenu parkingu i włączenia się do ruchu, lecz zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na ujęcie przez świadków zdarzenia i zamknięcie przez nich bramy wyjazdowej z parkingu, czyn ten kwalifikuje z art. 13 § 1 k. k. w zw. z art. 178 a § 1 k. k. i za to na podstawie art. 14 § 1 k. k. w zw. z art. art. 178 a § 1 k. k. w zw. z art. 34 § 1, § 1a pkt 1, § 1b, § 2 k. k. w zw. z art. 35 § 1 k. k. skazuje go na karę 10 (dziesięciu) miesięcy ograniczenia wolności polegającej na wykonywaniu nieodpłatnej kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 30 (trzydziestu) godzin w stosunku miesięcznym;

II. na podstawie art. 39 pkt 3 k. k. w zw. z art. 42 § 2 k. k. w zw. z art. 43 § 1 k. k. orzeka wobec oskarżonego środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 4 (czterech) lat;

III. na podstawie art. 39 pkt 7 k. k. w zw. z art. 43a § 2 k. k. orzeka od oskarżonego na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej świadczenie pieniężne w kwocie 5. 000 (pięciu tysięcy) złotych;

IV. na podstawie art. 63 § 1 i 5 k. k. na poczet orzeczonej kary ograniczenia wolności zalicza oskarżonemu okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 16 lipca 2018 roku, od godziny 16.57 do dnia 17 lipca 2018 roku, do godziny 15.50, to jest okres jednego dnia, przyjmując, że jeden dzień rzeczywistego pozbawienia wolności równa się dwóm dniom kary ograniczenia wolności;

V. na podstawie art. 63 § 4 k. k. na poczet środka karnego w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych zalicza oskarżonemu okres zatrzymania prawa jazdy od dnia 16 lipca 2018 roku;

VI. na podstawie art. 626 § 1 k. p. k., art. 627 k. p. k. oraz art. 1, art. 2 ust. 1 pkt 3, art. 2 ust. 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (tekst jednolity: Dz. U. z 1983 r., nr 49, poz. 223 z późniejszymi zmianami) zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe w kwocie 707,78 złotych, w tym wymierza mu opłatę w kwocie 180 złotych.

Sygn. akt II K 1766/18

UZASADNIENIE

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 16 lipca 2018 roku oskarżony M. L. (1) przebywał na terenie stadionu żużlowego (...) przy ul. (...) w G., gdzie miał wykonywać swoje obowiązki jako pracownik ochrony zatrudniony w firmie (...). Około godziny 15.30 G. K. – szef ochrony w wymienionej firmie, otrzymał telefoniczną informację, że pracownik ochrony znajdujący się na terenie wyżej wymienionego obiektu jest nietrzeźwy. G. K. udał się na miejsce, podszedł do okienka dyżurki, przedstawił się i poinformował, w jakim celu przyjechał. Na posterunku ochrony wraz z oskarżonym znajdowała się kobieta, którą G. K. poprosił o opuszczenie tego miejsca. G. K. wyczuł od M. L. (1) silną woń alkoholu, mówił on bełkotliwie, był arogancki i używał wulgaryzmów. Na miejsce przyjechał również Ł. S. – kierownik usług w firmie (...). G. K. nakazał oskarżonemu opuszczenie miejsca pracy, w zastępstwie został wezwany inny pracownik – M. O.. M. L. (1) udał się do zaparkowanego w pobliżu na terenie parkingu swego samochodu marki V. (...), do którego wsiadł wraz ze swoim psem rasy owczarek. Oskarżony odpalił silnik i chciał ruszyć. Wówczas podbiegł do niego Ł. S., który próbował zabrać mu kluczyki i powstrzymać go od prowadzenia pojazdu w takim stanie, co się jednak nie udało. M. L. (1) nie posłuchał go, ruszył samochodem w kierunku bramy wyjazdowej parkingu, pokonując odległość około 100 metrów. Nie zdołał jednak wyjechać z terenu parkingu na ulicę, ponieważ obecni na miejscu zdarzenia mężczyźni zdążyli zamknąć bramę wjazdową i nie wypuścili go. Ponownie poprosili oskarżonego, by wysiadł z samochodu, ten jednak nie uczynił tego. Wówczas G. K. włożył rękę do samochodu oskarżonego i odebrał mu kluczyki. Na miejsce zdarzenia został wezwany patrol Policji z Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Miejskiej Policji w G. w składzie sierżant K. L. (1) i sierżant R. P.. Funkcjonariusze poddali oskarżonego badaniom na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu z wynikiem: I. badanie o godz. 16.41 – 1,25 mg/l, II. badanie o godz. 16.57 – 1,22 mg/l, III. badanie o godz. 17.47 – 1,33 mg/l, IV. badanie o godz. 18.19 – 1,27 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu.

Dowód: protokoły badania stanu trzeźwości – k. 2, 6; protokół zatrzymania osoby – k. 4; zeznania świadka Ł. S. – k. 12, 83; zeznania świadka G. K. – k. 14 – 15, 83 – 84; zeznania świadka K. L. (1) – k. 17 – 18; protokół oględzin nagrania – k. 49 – 52

Administratorem stadionu żużlowego przy ul. (...) w G. jest G. Ośrodek (...). Parking znajdujący się przy głównej bramie wjazdowej nie jest parkingiem ogólnodostępnym. Brama wjazdowa na parking jest uchylona, natomiast w dniach zawodów jest zamykana, każdorazowy wjazd jest monitorowany przez pracowników ochrony. Wjazd na parking mają tylko ściśle określone osoby takie jak pracownicy obsługi stadionu, zawodnicy, obsługa serwisowa w dniach zawodów.

Dowód: informacja z G. Ośrodka (...) – k. 85

W toku postępowania przygotowawczego oskarżony M. L. (1) nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i wyjaśnił, że w dniu 16 lipca 2018 roku na terenie stadionu żużlowego (...) przy ul. (...) w G., gdzie dorabiał jako pracownik ochrony, przyszedł do niego znajomy i zaproponował spróbowanie jakiegoś alkoholu smakowego. W godzinach od 10.00 do 16.00 oskarżony wypił około pół litra tego alkoholu. Około godz. 16.00 skontrolował go przełożony, który stwierdził, że wzywa Policję. M. L. (1) podał, że czekał na przyjazd Policji, policjanci przyjechali i zabrali go. Przyznał, że był pod wpływem alkoholu, ale nie kierował żadnym pojazdem. Gdy czekał na przyjazd Policji, to przebywał na zewnątrz, przy stróżówce, w pobliżu kas biletowych. Rano przyjechał samochodem do pracy i zaparkował go na wewnętrznym parkingu stadionu, po lewej stronie od wejścia. Nie wyciąga kluczyków ze stacyjki.

Pamięta, że auto zostało przestawione na drugą stronę. Często zdarza się, że jego samochód blokuje dostęp do reklam czy innych rzeczy na terenie parkingu, dlatego zostawia kluczyki w środku. Nie wie, kto przeparkował jego samochód, mógł to być T. – mechanik albo S. – konserwator. T. ma bardzo podobną sylwetkę do niego. Nie jeździł samochodem będąc pod wpływem alkoholu.

wyjaśnienia oskarżonego – k. 24 – 27

Na rozprawie oskarżony M. L. (1) nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i wyjaśnił, że w tamtym czasie miał problemy rodzinne, jest w trakcie rozwodu, zdarzało się, że pozwolił sobie na wypicie alkoholu w pracy, ale nie jeździł samochodem, możliwe, że tylko przestawił auto. Zadzwoił po bratową, żeby przyjechała po auto i psa. Brama na parking stadionu była zamknięta. Przeszawił samochód, bo możliwe, że przeszkadzał, tam są reklamy i parkują zawodnicy. W trakcie jego stróżowania po parkingu nie jeździły samochody.

wyjaśnienia oskarżonego – k. 82

W toku postępowania przygotowawczego oskarżony został poddany badaniom przez dwóch biegłych lekarzy psychiatrów, którzy w wydanej opinii sądowo – psychiatrycznej zgodnie stwierdzili, że nie jest on chory psychicznie ani upośledzony umysłowo. Zdradza cechy uzależnienia od alkoholu. Zdaniem biegłych, w inkryminowanym czasie i w odniesieniu do zarzucanego mu czynu oskarżony nie miał zniesionej ani w znacznym stopniu ograniczonej zdolności rozpoznania znaczenia czynu i pokierowania swoim postępowaniem w rozumieniu art. 31 § 1 i 2 k. Oskarżony może uczestniczyć w postępowaniu, jego stan psychiczny pozwala mu na prowadzenie samodzielnej i rozsądnej obrony.

Dowód: opinia sądowo – psychiatryczna – k. 55 - 57

Oskarżony M. L. (1) nie był uprzednio karany przez Sąd.

Dowód: dane o karalności – k. 41, 79

Sąd zważył, co następuje:

Wina i sprawstwo oskarżonego co do popełnienia zarzucanego mu czynu nie budzi wątpliwości. Sąd ustaleń w tym zakresie, jak i w zakresie stanu faktycznego dokonał w oparciu o wiarygodny materiał dowodowy zgromadzony w sprawie, w szczególności w postaci: zeznań świadków Ł. S., G. K., K. L. (1), protokołów oględzin, zatrzymania i badania stanu trzeźwości, opinii sądowo – psychiatrycznej, danych o karalności, informacji z G. Ośrodka (...) oraz częściowo w oparciu o wyjaśnienia oskarżonego.

Dokonując ustaleń faktycznych Sąd opierał się na dokumentach ujawnionych w trakcie przewodu sądowego w postaci: protokołów oględzin, zatrzymania i badania stanu trzeźwości, danych o karalności. Nie budzą one bowiem żadnych wątpliwości co do rzetelności i autentyczności zgromadzonych w nich informacji. Nadto zostały sporządzone przez uprawnione do tego osoby, przy zachowaniu wymogów przewidzianych w obowiązujących przepisach prawa. Podkreślić również należy, że żadna ze stron nie kwestionowała w toku postępowania prawdziwości, ani wiarygodności żadnego z dokumentów ujawnionych w toku rozprawy.

Podstawę ustaleń faktycznych w zakresie poczytalności oskarżonego w chwili popełnienia zarzucanego mu czynu i w czasie postępowania stanowiła przeprowadzona w sprawie opinia sądowo-psychiatryczna. Biegli zawarli w omawianej opinii szczegółowe sprawozdanie z przeprowadzonych badań oraz uzasadnili swoje wnioski odnośnie stanu psychicznego oskarżonego w inkryminowanym czasie oraz w chwili badań. Sąd, uznając opinię za jasną, pełną i nie budzącą zastrzeżeń co do wiedzy i bezstronności sporządzających ją biegłych, przyjął płynące z niej wnioski za własne.

Jako w pełni wiarygodne Sąd ocenił zeznania Ł. S. i G. K. – pracowników firmy (...), będących naoczniymi świadkami inkryminowanego zdarzenia. Podkreślić należy, że wymienieni są osobami obcymi dla oskarżonego, pomimo zatrudnienia w tej samej firmie nie znali go wcześniej, nie byli jego bezpośrednimi przełożonymi (jak

ustalono – M. L. (1) podlegał bezpośrednio R. M., który był wówczas na urlopie – k. 83). Wobec powyższego, wskazani świadkowie - jako osoby postronne dla stron postępowania - nie byli w żaden sposób zainteresowani rozstrzygnięciem niniejszej sprawy, wobec czego brak jest powodów, dla których mieliby fałszywie świadczyć na niekorzyść oskarżonego. Zeznania wymienionych świadków były wzajemnie zgodne, logiczne, spójne i konsekwentne w toku całego postępowania, a ponadto znalazły potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym zgromadzonym w sprawie (w szczególności w postaci zapisu monitoringu oraz protokołach badania stanu trzeźwości), wobec czego Sąd nie znalazł podstaw do zakwestionowania ich wiarygodności.

Za w pełni wiarygodne Sąd uznał zeznania K. L. (1) - funkcjonariusza Policji, który został wezwany na miejsce zdarzenia, gdzie dokonał zbadania oskarżonego na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu oraz jego zatrzymania. K. L. nie był naocznym świadkiem prowadzenia przez oskarżonego pojazdu mechanicznego, przybył na miejsce już po inkryminowanym zdarzeniu, w związku z powyższym jego zeznania posłużyły poczynieniu ustaleń wyłącznie co do faktu nietrzeźwości M. L., która to okoliczność znalazła potwierdzenie w stosownej dokumentacji w postaci protokołów badania stanu trzeźwości, w zeznaniach świadków Ł. S. i G. K. (którzy zeznali, że od oskarżonego była wyczuwalna silna woń alkoholu) oraz w wyjaśnieniach oskarżonego, który przyznał, że tego dnia w godzinach pracy spożywał alkohol.

Wyjaśnienia oskarżonego Sąd uznał za wiarygodne w bardzo ograniczonym zakresie, w jakim pozostają one w zgodności z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie, tj. co do faktu, iż w inkryminowanym czasie przebywał on na terenie stadionu żużlowego (...) przy ul. (...) w G., gdzie miał wykonywać swoje obowiązki jako pracownik ochrony oraz że w czasie pracy spożywał alkohol. W pozostałym zakresie Sąd odmówił wiarygodności wyjaśnieniom M. L. (1), uznając, że stanowią one przyjętą przez niego linię obrony. Przypomnieć należy, że w toku postępowania przygotowawczego oskarżony podawał, że jakaś nieustalona osoba przestawiła jego samochód (który oskarżony pozostawił z kluczykami w stacyjce na wewnętrznym parkingu stadionu, po lewej stronie od wejścia), zaś na rozprawie podał, że to on sam przestawił samochód „bo możliwe, że przeszkadzał, tam są reklamy i parkują zawodnicy”. Wskazać należy, że naocznymi świadkami prowadzenia przez oskarżonego jego pojazdu marki V. byli Ł. S. i G. K., którzy zgodnie podali, że przejechał on po terenie parkingu około 100 metrów i podjechał pod bramę wjazdową, której nie przekroczył tylko dlatego, że została przez nich zamknięta, a następnie G. K. włożył rękę do samochodu oskarżonego i odebrał mu kluczyki. Nie budzi wątpliwości Sądu, iż powodem, dla którego oskarżony wszedł do swego samochodu, odpalił silnik i ruszył nie była chęć przestawienia tego pojazdu, o czym świadczy kilka okoliczności. Po pierwsze wskazać należy, że oskarżony zabrał do samochodu swego psa rasy owczarek, co świadczy o tym, że chciał on opuścić miejsce pracy i udać się do domu, albowiem gdyby chciał tylko przeparkować samochód, brak jest powodów, dla których w tej czynności miałby mu towarzyszyć pies. Po drugie zauważyć należy, że M. L. (1) udał się do swego samochodu i odjechał nim po tym, jak na miejsce zdarzenia przybył G. K. – szef ochrony w firmie (...), który - stwierdziwszy, że oskarżony jest nietrzeźwy (na podstawie wyczuwalnej od niego woni alkoholu i bełkotliwej mowy) – nakazał mu opuszczenie miejsca pracy. M. L. (1) nie miał zatem powodu, by nadal pozostawać w miejscu swojej pracy, wręcz przeciwnie – mógł sądzić, że szybkie opuszczenie tego miejsca uchroni go przed zbadaniem stanu jego trzeźwości i tym samym grożącą mu odpowiedzialnością dyscyplinarną za ciężkie naruszenie podstawowych obowiązków pracowniczych.

W świetle zebranego materiału dowodowego sprawstwo oskarżonego co do popełnienia zarzucanego mu czynu nie budziło wątpliwości, aczkolwiek - zdaniem Sądu – konieczna była zmiana opisu czynu przypisanego oskarżonemu poprzez ustalenie, że jedynie usiłował on popełnić czyn z art. 178a § 1 k. k. W ocenie Sądu, oskarżony M. L. (1) w dniu 16 lipca 2018 roku w G., znajdując się w stanie nietrzeźwości (pierwsze badanie – 1,25 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu, drugie badanie – 1,22 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu, trzecie badanie wykazało 1,33 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu, czwarte badanie wykazało 1,27 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu), usiłował prowadzić w ruchu lądowym pojazd mechaniczny marki V. o numerze rejestracyjnym (...) w ten sposób, że wszedł do tego pojazdu, uruchomił jego silnik i podjechał pod bramę wjazdową z parkingu znajdującego się na terenie stadionu żużlowego przy ul. (...), z zamiarem opuszczenia terenu parkingu i włączenia się do ruchu, lecz zamierzonego

celu nie osiągnął z uwagi na ujęcie przez świadków zdarzenia i zamknięcie przez nich bramy wyjazdowej z parkingu, wyczerpując znamiona przestępstwa z art. 13 § 1 k. k. w zw. z art. 178 a § 1 k. k.

Odpowiedzialności przewidzianej w art. 178a § 1 k. k. podlega ten, kto znajdując się w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środka odurzającego, prowadzi pojazd mechaniczny w ruchu lądowym, wodnym lub powietrznym. Sprawcą przestępstwa określonego w powołanym artykule może być tylko osoba, która bezpośrednio uczestniczy w prowadzeniu pojazdu, tj. będąc w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środka odurzającego wsiada za kierownicę, uruchamia silnik i wprawia pojazd w ruch, poprzez kierowanie nim, nadawanie prędkości i hamowanie w sposób zgodny z konstrukcją pojazdu. Stan nietrzeźwości lub pod wpływem środka odurzającego nie jest cechą czynu zabronionego, charakteryzuje bowiem stan sprawcy. Wprawdzie prowadzenie pojazdu należy do znamion strony przedmiotowej, ponieważ określa zachowanie sprawcy, lecz pośrednio zawęża podmiot tych przestępstw do osoby, która występuje w roli prowadzącego pojazd. Nie jest możliwe popełnienie tych przestępstw przez osobę, która nie jest osobą prowadzącą pojazd. Wskazuje to, że podmiotem tych przestępstw może być osoba, która, po pierwsze, znajduje się w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środka odurzającego, a po drugie, prowadzi pojazd mechaniczny (§ 1) lub inny pojazd (§ 2). Obie te okoliczności występujące łącznie charakteryzują sprawcę. Omawiane przestępstwo jest przestępstwem formalnym, polegającym na samym prowadzeniu pojazdu w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środka odurzającego. Sam fakt prowadzenia pojazdu w takim stanie pociąga za sobą odpowiedzialność z tego przepisu, chociażby pojazd był prowadzony prawidłowo i nie spowodował konkretnego niebezpieczeństwa (wyrok SN z dnia 24 listopada 1960 r. - V K 556/60, Sł. MO 1961, nr 1, s. 190; wyrok SN z dnia 10 marca 1964 r., IV K 1296/61, OSNKW 1964, nr 10, poz. 152). Odpowiedzialność na podstawie tego przepisu ponoszona jest wówczas, gdy sprawca ma świadomość, że znajduje się w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środka odurzającego, jak i wtedy, gdy przewiduje, że w wyniku upływu czasu alkohol nie uległ jeszcze wydaleniu z organizmu i na to się godzi. Ewentualne skutki przestępnego zachowania lub ich brak, nie decydują o odpowiedzialności karnej oskarżonego, mogą jedynie mieć wpływ na wymiar kary. Przez pojęcie stanu nietrzeźwości rozumieć należy zdefiniowany w art. 115 § 16 k. k. przypadek, gdy zawartość alkoholu we krwi przekracza 0,5 promila albo prowadzi do stężenia przekraczającego tę wartość, lub też zawartość alkoholu w 1 dm³ wydychanego powietrza przekracza 0,25 mg albo prowadzi do stężenia przekraczającego tę wartość. Przez prowadzenie pojazdu rozumie się każdą czynność wpływającą bezpośrednio na ruch pojazdu, w szczególności rozstrzygającą o kierunku i prędkości jazdy.

Znamię prowadzenia pojazdu mechanicznego w ruchu lądowym jest spełnione wówczas, gdy sprawca prowadzi pojazd nie tylko na drodze publicznej czy w strefie zamieszkania, ale również w każdym innym terenie ogólnodostępnym, nieogrodzonym, gdzie brak jest jakiegokolwiek płotu czy bramy bądź też znaku zabraniającego osobom trzecim wjazdu na tę posesję, w miejscu ogólnodostępnym dla ruchu pojazdów, gdzie w szczególności mogą wjechać i parkować osoby trzecie. Tymczasem z informacji uzyskanej z G. Ośrodka (...) (k. 85) – administratora stadionu żużlowego przy ul. (...) w G. jest G. Ośrodek (...) – wynika, że parking znajdujący się przy głównej bramie wjazdowej nie jest parkingiem ogólnodostępnym, brama wjazdowa na parking jest uchylona, natomiast w dniach zawodów jest zamykana, każdorazowy wjazd jest monitorowany przez pracowników ochrony, wjazd na parking mają tylko ściśle określone osoby takie jak pracownicy obsługi stadionu, zawodnicy, obsługa serwisowa w dniach zawodów. Tym samym uznać należy, że prowadzenie przez oskarżonego w stanie nietrzeźwości samochodu na terenie przedmiotowego parkingu nie spełnia przesłanki prowadzenia pojazdu w ruchu lądowym (wobec faktu, iż nie był to teren ogólnodostępny dla ruchu pojazdów), wobec czego nie można oskarżonemu przypisać dokonania przestępstwa z art. 178a § 1 k. k. Nie budzi jednak wątpliwości Sądu, iż M. L. (1) swoim zachowaniem (tj. faktem, iż wsiadł do swego samochodu, uruchomił jego silnik i ruszył w kierunku bramy wjazdowej z terenu parkingu z zamiarem jego opuszczenia i włączenia się do ruchu drogowego), bezpośrednio zmierzał do jego dokonania, wyczerpując znamiona przestępstwa z art. 13 § 1 k. k. w zw. z art. 178a § 1 k. k. Oskarżony nie zrealizował swego celu tylko dzięki reakcji świadków zdarzenia, którzy najpierw zamknęli bramę wjazdową, uniemożliwiając mu opuszczenie terenu parkingu, a następnie odebrali mu kluczyki od samochodu.

Przy wymiarze kary Sąd oparł się o dyrektywy z art. 53 k. k. Sąd miał przy tym na względzie stopień społecznej szkodliwości czynu, którego dopuścił się oskarżony, stopień jego zawinienia. Sąd kierował się przy tym celami

zapobiegawczymi i wychowawczymi przypisanymi karze, a także okolicznościami związanymi z kształtowaniem świadomości prawnej społeczeństwa.

Okolicznością obciążającą przy wymiarze kary jest bardzo wysokie stężenie alkoholu w wydychanym przez oskarżonego powietrzu, pięciokrotnie przekraczające próg ustawowy z art. 115 § 16 pkt 2 k. k., wyznaczający dolną granicę stanu nietrzeźwości. Sąd miał na uwadze również, że oskarżony spożywał alkohol podczas wykonywania pracy (polegającej na ochronie osób i mienia), a zatem – oprócz naruszenia norm prawa karnego – dopuścił się także ciężkiego naruszenia podstawowych obowiązków pracowniczych. Sąd miał na względzie także, że zdarzenie miało miejsce w godzinach popołudniowych (około godziny 16.00), gdy ruch uliczny jest najbardziej natężony, a oskarżony usiłował włączyć się do ruchu w bardzo ruchliwym miejscu miasta, wobec czego – gdyby nie szybka reakcja świadków zdarzenia – spowodowałby on realne zagrożenia dla bezpieczeństwa komunikacji.

Okolicznością przemawiającą na korzyść oskarżonego jest jego uprzednia niekaralność. Odnośnie faktu, iż czyn oskarżonego pozostał jedynie w fazie stadialnej usiłowania przypomnieć należy, że była to tylko i wyłącznie zasługa świadków zdarzenia, nie zaś oskarżonego, który dobrowolnie nie odstąpił od kontynuowania realizacji swego zamiaru.

Mając powyższe na względzie, Sąd wymierzył oskarżonemu karę 10 miesięcy ograniczenia wolności polegającej na wykonywaniu nieodpłatnej kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 30 godzin w stosunku miesięcznym. Zdaniem Sądu, kara taka jest współmierna do stopnia społecznej szkodliwości czynu, stopnia zawinienia i postawy oskarżonego oraz spełnia należycie wymogi prewencji ogólnej i szczególnej.

W punktach II. i III. sentencji wyroku Sąd orzekł wobec oskarżonego zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 4 lat (mając na uwadze w szczególności wysokie stężenia alkoholu w wydychanym przez oskarżonego powietrzu) oraz świadczenie pieniężne w kwocie 5.000 zł na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej, które to rozstrzygnięcia miały charakter obligatoryjny.

Na poczet orzeczonej kary ograniczenia wolności Sąd zaliczył oskarżonemu okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie oraz obciążył go kosztami sądowymi w całości, nie znajdując podstaw do zwolnienia go z tego obowiązku.